



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

29 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)  
Prezes SN Joanna Lemańska (sprawozdawca)  
SSN Aleksander Stępkowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 czerwca 2023 r. w Warszawie,  
skargi kasacyjnej H. S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu  
z 13 listopada 2019 r., I ACa 267/19,

w sprawie z powództwa B. S.

przeciwko H. S.

o zapłatę,

**oddala skargę kasacyjną.**

## **UZASADNIENIE**

Pozwem z sierpnia 2016 r. B. S. (dalej: „Powód”) wniósł o zasądzenie w drodze nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym od H. S. (dalej: „Pozwany”) kwoty 200 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 30 grudnia 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając żądanie, Powód wskazał, że 7 grudnia 2006 r. zawarł z Pozwanym umowę pożyczki, na mocy której Pozwany otrzymał kwotę 200 000 zł. Pozwany ten fakt pokwitował. Termin zwrotu pożyczki został ustalony na dzień 29 grudnia 2006 r. Pozwany nie zwrócił przedmiotowej kwoty aż do dnia wytoczenia powództwa, a próby ugodowego rozwiązania sporu nie przyniosły rezultatu.

Sąd Okręgowy w P. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 7 października 2016 r. uwzględnił ww. powództwo w całości.

Pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty.

Wyrokiem z 24 października 2018 r., [...], Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że Powód i Pozwany współpracowali w ramach prowadzonych przez siebie działalności gospodarczych. 7 grudnia 2006 r. zawarli umowę pożyczki, w ramach której Powód przekazał Pozwanemu kwotę 200 000 zł, co ten ostatni pokwitował, podpisując umowę. Termin zwrotu pożyczki został wyznaczony na dzień 29 grudnia 2006 r. Wskazana umowa pożyczki nie była pierwszą tego rodzaju umową między stronami.

Przyczyną oddalenia powództwa było ustalenie przez Sąd pierwszej instancji, że Pozwany spłacił Powodowi kwotę pożyczki jeszcze w 2006 r. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że wprawdzie do akt sprawy nie złożono żadnego dokumentu, z którego miałyby wynikać, że Pozwany spłacił należności ze spornej pożyczki. Nie złożono jednak również żadnego dokumentu, z którego wynikałoby, iż Powód przez ponad 9 lat wzywałby Pozwanego do zwrotu przekazanej kwoty. Sąd pierwszej instancji uznał tym samym, że Pozwany mógł w inny sposób dowodzić, że sporną należność zwrócił.

Na okoliczność spłaty przez Pozwanego zobowiązania na rzecz Powoda Sąd Okręgowy istotne znaczenie przypisał zeznaniom świadka A. L. Według Sądu Okręgowego, depozycje tego świadka były spójne, logiczne i przystające do pozostałego materiału dowodowego. Zeznania tego świadka Sąd Okręgowy ocenił tym samym jako wiarygodne i to pomimo, że świadek jest podwładnym Pozwanego. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że zeznania A. T. korelowały z twierdzeniami Pozwanego na okoliczność zwrotu pożyczki i jakkolwiek nie

stanowiły dowodu na potwierdzenie takiej tezy, niemniej w zestawieniu z ustalonymi okolicznościami mogły mieć charakter subsydiarny. Podobnie Sąd Okręgowy ocenił zeznania A. S., brata Pozwanego.

Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że po stronie Pozwanego nie istniały żadne przesłanki natury finansowej, które uzasadniałyby zaleganie ze spłatą pożyczki. Deklaracje podatkowe przedstawione przez Pozwanego wskazywały na to, że kondycja jego przedsiębiorstw była dobra, właściwie od momentu zaciągnięcia pożyczki, aż do wytoczenia powództwa. Dodatkowo Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w dniach od 1 do 15 grudnia 2006 r. Pozwany dokonał wypłaty ze swojego rachunku bankowego łącznie kwoty ponad 170 000 zł oraz, że pożyczył on małżonce Powoda pieniądze na budowę domu. Według Sądu Okręgowego, jeśli Powód rzeczywiście posiadałby wierzytelność wobec Pozwanego z tytułu spornej umowy pożyczki, to w sytuacji udzielenia drugiej pożyczki mógł złożyć oświadczenie o potrąceniu wzajemnych należności, czego jednak nie uczynił. Sąd Okręgowy wskazał również, że strona powodowa nie udowodniła, by praktyką pomiędzy stronami było niszczenie umowy po zwrocie kwoty pożyczki, co miało świadczyć o zapłacie należności. Dodatkowo jako niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego Sąd pierwszej instancji ocenił twierdzenia Powoda na okoliczność tego, że przez prawie 10 lat nie egzekwował pożyczonej kwoty. W ocenie Sądu Okręgowego, nie sposób było przyjąć, że Pozwany jednocześnie spłacał należności z tytułu wystawianych faktur i przez prawie 10 lat nie wywiązał się z zawartej umowy pożyczki. Jeśli nawet taka sytuacja miałaby miejsce, to według Sądu pierwszej instancji racjonalnie myślący przedsiębiorca, za jakiego uznał Powoda, nie kontynuowałby dalszej współpracy z nierzetelnym kontrahentem. Sąd Okręgowy jako niewiarygodne ocenił przy tym zeznania żony Powoda – M. S. na okoliczność wcześniejszych prób wyegzekwowania udzielonej pożyczki, wskazując, że nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym przedstawionym przez stronę powodową, poza zeznaniami samego Powoda. Sąd pierwszej instancji nie miał również wątpliwości, że z uwagi na więzy łączące świadka z Powodem, należało jej zeznania potraktować z ostrożnością i poddać szerszej weryfikacji dowodowej.

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że Pozwany faktycznie zwrócił Powodowi kwotę pożyczki i to jeszcze w roku 2006, czego konsekwencją było oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z 13 listopada 2019 r., I ACa 267/19, Sąd Apelacyjny w Poznaniu – na skutek apelacji Powoda – zmienił ww. wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od Pozwanego na rzecz Powoda kwotę 200 000 zł z ustawowymi odsetkami od 24 sierpnia 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo o zapłatę odsetek ustawowych w pozostałym zakresie (pkt I lit. a), i rozstrzygnął o kosztach postępowania zgodnie z wynikiem sprawy (pkt I lit. b); jednocześnie oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt II) oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt III).

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy na okoliczności: wzajemnych relacji gospodarczych między stronami, samego faktu zawarcia umowy pożyczki między nimi, kondycji finansowej Pozwanego w poszczególnych okresach czasu, dokonanych przez niego od 1 do 15 grudnia 2006 r. wypłat, udzielenia przez Pozwanego pożyczki żonie Powoda, a także relacji Pozwanego z żoną Powoda. Nie podzielił jednak będącego podstawą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji ustalenia, że Pozwany faktycznie zwrócił Powodowi kwotę pożyczki i to jeszcze w 2006 r. Według Sądu Apelacyjnego, Pozwany nie przedstawił na tę okoliczność wiarygodnych dowodów. Tymczasem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, to rzeczą Pozwanego było udowodnienie – stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – że sporna pożyczka została spłacona zgodnie z warunkami wynikającymi z umowy stron. Sąd Apelacyjny wskazał, że Pozwany nie przedstawił żadnego wiarygodnego dowodu w postaci dokumentu, w tym np. pokwitowania, potwierdzenia przelewu, potwierdzenia odbioru przez Powoda, który jednoznacznie potwierdziłby okoliczność, że sporna pożyczka została spłacona. Nie wykazał również swoich twierdzeń, że istniał dokument pokwitowania zwrotu kwoty pożyczki, za którego zniknięcie odpowiedzialna miała być żona Powoda. Pozwany w żaden sposób nie uprawdopodobnił nawet podnoszonych w tym zakresie wywodów, co według Sądu Apelacyjnego mógł uczynić, chociażby składając w tej

sprawie stosowne zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa do organów ścigania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, przedstawione przez Pozwanego, a uznane przez Sąd pierwszej instancji, dowody wypłat od 1 do 15 grudnia 2006 r. określonych kwot, które w sumie i tak nie dawały kwoty równej kwocie pożyczki, nie dały podstawy uznania, że wypłaty te miały służyć zwrotowi spornej pożyczki. Okoliczność, że Pozwany w ww. okresie dokonał wypłaty ze swojego rachunku bankowego ponad 170 000 zł świadczyć mogło, według Sądu Apelacyjnego, jedynie o tym, że w tych dniach Pozwany dokonał wypłat, składających się na powyższą sumę. Sąd drugiej instancji zwrócił przy tym uwagę, że nie było żadnych dowodów wskazujących na to, że suma ta została przekazana, choćby w części, na rzecz Powoda. Powód takiemu stanowisku Pozwanego kategorycznie zaprzeczył, a Pozwany nie zadbał o to, aby sporządzona na piśmie umowa stron została w momencie rzekomej spłaty pożyczki zniszczona. Nie zadbał również o dowód zapłaty w postaci pokwitowania.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że nie mogły mieć rozstrzygającego znaczenia dla sprawy okoliczności: czy, kiedy i jak często Powód próbował odzyskać swoją należność z tytułu udzielonej Pozwanemu pożyczki. Sąd Apelacyjny wskazał, że Powód bez wątplenia uprawniony był do jej dochodzenia w terminie, jaki uznał za słuszny. Za przekonujące i zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego Sąd Apelacyjny uznał przy tym twierdzenia Powoda, że nie dochodził zwrotu pożyczki w bardziej stanowczy i sporny sposób wcześniej, między innymi ze względu wieloletnie stosunki gospodarcze między stronami i chęć utrzymania dobrych relacji biznesowych. Do podjęcia zdecydowanych i sformalizowanych kroków w celu odzyskania wierzytelności zmusiło natomiast Powoda dopiero ryzyko przedawnienia jego roszczenia.

Sąd Apelacyjny za zbyt daleko idące uznał również konkluzje przyjęte przez Sąd pierwszej instancji co do samego faktu, że Pozwany pożyczył (już po zawarciu umowy pożyczki z 7 grudnia 2006 r.) małżonce Powoda pieniądze na budowę domu, a Powód nie złożył oświadczenia o potrąceniu wzajemnych należności. Sąd Apelacyjny wskazał, że złożenie takiego oświadczenia to uprawnienie, a nie

zobowiązanie, i nie można obciążać strony powodowej negatywnymi konsekwencjami nieskorzystania z takiej możliwości.

Wreszcie, Sąd Apelacyjny zakwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów osobowych. Wskazał, że Sąd Okręgowy inaczej podszedł do oceny zeznań osób bliskich Pozwanemu, tj. zeznań A. S., który jest bratem Pozwanego, i A. L., który jest jego podwładnym, dając im wiarę, w szczególności na okoliczność, że Pozwany zwrócił pożyczkę Powodowi, inaczej zaś do zeznań świadka M. S., która jest osobą bliską Powodowi, a wobec której Sąd Okręgowy stwierdził, że z uwagi na więzy łączące świadka z Powodem należało jej zeznania potraktować z ostrożnością i poddać szerszej weryfikacji dowodowej.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny jako sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania i doświadczeniem życiowym ocenił wnioski Sądu Okręgowego, przyjęte na podstawie zeznań świadków A. S. i A. L. Sąd Apelacyjny wskazał, że świadek A. L. nie miał wiedzy na temat szczegółów dotyczących daty spłaty zobowiązania oraz rodzaju tego zobowiązania. Za bezwartościowe Sąd Apelacyjny uznał również zeznania świadka A. S., wskazując na ich niespójność.

W tych okolicznościach, wobec braku wiarygodnych dowodów na to, że Pozwany zwrócił pożyczkę Powodowi zgodnie z zawartą umową, Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie Powoda znalazło uzasadnienie w treści dokumentu, jakim była sporna pisemna umowa pożyczki.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu wniósł Pozwany, zaskarżając go w części, tj. co do pkt I i III. Przedmiotowemu orzeczeniu Skarżący zarzucił:

I) naruszenie prawa materialnego w postaci:

1) art. 6 w zw. z art. 720 § 1 w zw. z art. 462 § 1 k.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. objawiające się bezpodstawnym uznaniem, wyłącznie w oparciu o brak pokwitowania zwrotu pożyczki, że strona pozwana nie wykazała tego faktu, podczas gdy Sąd pierwszej instancji ustalił, że Pozwany zwrócił pożyczkę w oparciu o logiczne i wzajemnie uzupełniające się dowody z zeznań świadków i dokumentów, które uznane zostały przez Sądy obu instancji za wiarygodne, i to bez

poczynienia przez Sąd Apelacyjny ustaleń w przedmiocie tego, czy pożyczka została zwrócona;

2) art. 6 w zw. z art. 720 § 1 w zw. z art. 462 § 1 w zw. z art. 466 w zw. z art. 451 w zw. z art. 498 w zw. z art. 506 § 1 k.c., poprzez dokonanie ich błędnej wykładni oraz niewłaściwe zastosowanie, i w konsekwencji nieprawidłowe rozłożenie ciężaru dowodu, polegające na bezpodstawnym przyjęciu, że udzielenie w 2010 r. przez Pozwanego pożyczki Powodowi i jego żonie na budowę domu nie świadczy o wcześniejszej spłacie przez Pozwanego pożyczki, której termin płatności upływał w 2006 r., i tym samym błędne uznanie, że Powód dochodząc swojego roszczenia nie powinien był wykazać, stosownie do art. 6 k.c., że jego żądanie zwrotu udzielonej pożyczki pozostawało aktualne również po zaciągnięciu przez niego wraz z żoną pożyczki od Pozwanego;

II) naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w postaci:

1) art. 382 w zw. z art. 378 § 1 w zw. z art. 235 § 1 w zw. z art. 3 w zw. z art. 386 § 4 k.p.c., poprzez podważenie ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji stanowiących istotę sprawy, tj. co do zwrotu pożyczki objętej przedmiotem pozwu, bez ponownego przeprowadzenia dowodów, które przeprowadził Sąd pierwszej instancji na wniosek Pozwanego, celem wykazania tego faktu oraz niedokonanie własnych ustaleń w tym przedmiocie, a w konsekwencji naruszenie zasady dwuinstancyjności oraz prawa do sądu, wynikających z art. 176 ust. 1 i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;

2) art. 382 w zw. z art. 378 § 1 w zw. z art. 328 § 2 i art. 391 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie okoliczności istotnych dla oceny, czy doszło do zwrotu pożyczki, ustalonych przez Sąd pierwszej instancji i uznanych przez Sąd Apelacyjny za własne, a mianowicie: istniejącego pomiędzy stronami konfliktu na tle osobistym i majątkowym, wieloletniej współpracy stron i relacji gospodarczych, w tym zgodnej współpracy przez okres około 8-9 lat od dnia udzielenia pożyczki i braku istnienia jakichkolwiek przesłanek natury finansowej po stronie Pozwanego, które uzasadniałyby opóźnianie się ze spłatą pożyczki Powodowi.

Wskazując na powyższe, Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu w zaskarżonej części, tj. w zakresie pkt I oraz III, i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Postanowieniem z 12 stycznia 2021 r., II CSK 282/20, Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności jako niezasadne należało ocenić zarzuty procesowe dotyczące naruszenia art. 382 w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i sprowadzające się do zarzucenia Sądowi Apelacyjnemu błędnego, zdaniem Skarżącego, podważenia ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji na okoliczność zwrotu pożyczki objętej pozwem, bez ponownego przeprowadzenia dowodów oraz bez dokonania własnych ustaleń w tym przedmiocie, a przy tym z pominięciem istotnych okoliczności takich jak: istniejącego pomiędzy stronami konfliktu na tle osobistym i majątkowym, wieloletniej współpracy stron i relacji gospodarczych, w tym zgodnej współpracy przez okres około 8-9 lat od dnia udzielenia pożyczki i braku istnienia jakichkolwiek przesłanek natury finansowej po stronie Pozwanego, które uzasadniałyby opóźnianie się ze spłatą pożyczki Powodowi.

Artykuł 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07).

Z kolei przepis art. 382 k.p.c. określa podstawę merytorycznego orzekania przez Sąd drugiej instancji, która obejmuje materiał dowodowy zebrany przez sąd pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu tego przepisu, to dowody przeprowadzone w sprawie oraz fakty



powszechnie znane, znane sądowi urzędowo, fakty przyznane, a także objęte twierdzeniami jednej strony, co do których druga strona nie wypowiedziała się. Uregulowanie to nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek dokonania ponownie własnych ustaleń, które mogą obejmować ustalenia sądu pierwszej instancji przyjęte za własne albo różnić się od tych już poczynionych, a następnie poddania ich ocenie pod kątem prawa materialnego. Podkreślenia przy tym wymaga, że sąd drugiej może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia co do istoty sprawy sądu pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego, uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (zob. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98). Zarzut nieobjęcia oceną sądu drugiej instancji zebranego materiału (art. 382 k.p.c.) nie może być jednocześnie opierany na oczekiwaniu, że sąd w motywach orzeczenia da wyraz indywidualnej ocenie każdego z dowodów przeprowadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Od oceny wszystkich dowodów, której dokonanie jest w ramach systemu apelacji pełnej obowiązkiem sądu odwoławczego, należy bowiem odróżnić to, które kwestie zostały szerzej podjęte w uzasadnieniu orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2020 r., III CSK 122/18).

W niniejszej sprawie, wbrew stanowisku Pozwanego, Sąd drugiej instancji wypełnił funkcję judykacyjną sądu odwoławczego. Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie potwierdza zarzutów Pozwanego, że doszło do naruszenia powyższych przepisów. Sąd Apelacyjny przeanalizował na nowo cały zgromadzony materiał dowodowy i stosownie do art. 387 § 2<sup>1</sup> pkt 1 k.p.c. jednoznacznie określił, którym dowodom dał wiarę, a które uznał za niewiarygodne. Następnie, po rekonstrukcji stanu faktycznego z wykorzystaniem zasady swobodnej oceny dowodów uznał, że do zwrotu pożyczki jednak nie doszło. Sąd Apelacyjny wyraźnie przy tym stwierdził, że podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy na okoliczności: istniejących relacji gospodarczych między stronami, kondycji finansowej Pozwanego w poszczególnych okresach czasu, dokonanych przez niego od 1 do 15 grudnia 2006 r. wypłat, udzielenia przez Pozwanego pożyczki żonie Powoda, a także relacji Pozwanego z żoną Powoda.

Wyjaśnił jednocześnie, dlaczego wskazane okoliczności nie były jego zdaniem wystarczające do uznania za wiarygodne twierdzeń Pozwanego, że zwrócił on w całości Powodowi sporną pożyczkę. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny dostrzegł, że suma dokonanych przez Pozwanego w okresie od 1 do 15 grudnia 2006 r. wypłat (łącznie opiewająca na kwotę 170 000 zł) i tak była niższa od kwoty spornej pożyczki, a przy tym nie było żadnych dowodów wskazujących na to, że suma ta została przekazana, choćby w części, na rzecz Powoda. Jednocześnie Sąd Apelacyjny za przekonujące i zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznał twierdzenia Powoda, że wieloletnie stosunki gospodarcze między stronami i chęć utrzymania dobrych relacji biznesowych przez wiele lat mogła powstrzymać Powoda od podjęcia zdecydowanych i sformalizowanych kroków w celu odzyskania wierzytelności z tytułu spornej pożyczki. Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy nie można było wykluczyć, że to właśnie obawa o upływ terminu przedawnienia należności z tytułu pożyczki skłoniła Powoda do wytoczenia niniejszego powództwa.

Z powyższego wynika, że Sąd Apelacyjny, czyniąc na nowo ustalenia faktyczne i dokonując oceny prawnej roszczenia objętego pozwem, uwzględnił całokształt okoliczności, w tym (omówione wyżej) kwestie podniesione przez Pozwanego w toku sprawy, dotyczące zarówno jego sytuacji finansowej, jak i relacji łączących go z Powodem. Przedstawiona przez Sąd Apelacyjny ocena materiału dowodowego mieści się przy tym w ramach proceduralnych swobodnej oceny dowodów. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że spór o ocenę poszczególnych dowodów i ustalenie stanu faktycznego nie może być przenoszony do postępowania przed Sądem Najwyższym, który jest związany – zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. – ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (tak też Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z 29 października 2008 r., IV CSK 228/08).

Niezasadny okazał się również zarzut dotyczący obrazy art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez sporządzenie przez Sąd Apelacyjny uzasadnienia zaskarżonego wyroku bez dostatecznego wyjaśnienia podstawy faktycznej.

Pomijając już, że przy formułowaniu powyższego zarzutu dotyczącego wadliwości uzasadnienia Skarżący błędnie powołał art. 328 § 2 k.p.c. (począwszy

bowiem od 7 listopada 2019 r. elementy, jakie powinno zawierać uzasadnienie, reguluje nie ten przepis, lecz art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), należy podkreślić, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem art. 328 § 2 k.p.c. (obecnie art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów lub zawiera tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 8 marca 2018r., II UK 80/17; 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; 25 października 2000 r., IV CKN 142/00; 7 lutego 2001 r., V CKN 606/00; 28 lipca 2004 r., III CK 302/03; oraz postanowienia Sądu Najwyższego z: 19 grudnia 2019 r., IV CSK 456/18; 22 maja 2013 r., III CSK 293/12). Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. Odpowiednie stosowanie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 k.p.c. (obecnie art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) oznacza przy tym, że uzasadnienie orzeczenia tego sądu nie musi zawierać wszystkich elementów przewidzianych dla uzasadnienia sądu pierwszej instancji, ale powinno mieć ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lipca 2020 r., II CSK 577/18).

W niniejszej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego spełnia powyższe wymagania i poddaje się kontroli kasacyjnej. Sąd Apelacyjny w wyniku odmiennej oceny materiału dowodowego w stosunku do Sądu Okręgowego poczynił własne ustalenia faktyczne (w kwestiach dotyczących zwrotu pożyczki), które stanowiły podstawę reformatoryjnego rozstrzygnięcia, wskazując jakie okoliczności o tym zadecydowały. Jednocześnie motywy uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia świadczą o przeprowadzeniu kontroli całego materiału sprawy, w tym zebranych przed Sądem pierwszej instancji dowodów.

Jako chybiony należało również ocenić zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 w zw. z art. 720 § 1 w zw. z art. 462 § 1 k.c., mający polegać na bezpodstawnym uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że pożyczka nie została zwrócona, wyłącznie w oparciu o brak pokwitowania.

Powyższy zarzut nie mógł odnieść zamierzonego skutku procesowego z uwagi na to, że w jego ramach Pozwany w istocie zmierzał do podważenia stanu faktycznego, będącego podstawą wydania zaskarżonego w postępowaniu kasacyjnym wyroku. Tymczasem stosownie do art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty naruszenia przepisów postępowania dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest bowiem związany z mocy art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05).

Niemniej wymaga podkreślenia, że wbrew twierdzeniom Skarżącego, brak pokwitowania zwrotu pożyczki nie stanowił wyłącznej okoliczności, którą Sąd Apelacyjny uwzględnił przy ocenie zasadności roszczenia Powoda, a co zostało już wyjaśnione powyżej. Nie ma również racji Pozwany twierdząc, że Sąd Apelacyjny w pełni zgodził się z oceną wiarygodności zeznań świadków dokonaną przez Sąd pierwszej instancji. Wręcz przeciwnie. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wprost wynika, że Sąd Apelacyjny zakwestionował dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę depozycji osób bliskich dla Pozwanego, tj. A. S. i A. L. (odpowiednio brata i podwładnego Pozwanego), wskazując, że z uwagi na więzy łączące tych świadków z Pozwanym Sąd pierwszej instancji powinien był podejść do zeznań tych osób z taką samą ostrożnością, jak uczynił to w odniesieniu do zeznań żony Powoda – M. S.

Wreszcie nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut kasacyjny naruszenia prawa materialnego, sprowadzający się do zarzucenia Sądowi Apelacyjnemu nieprawidłowego rozłożenia ciężaru dowodu i błędnego uznania, że Powód, dochodząc swojego roszczenia, nie powinien był wykazać, że jego żądanie zwrotu udzielonej pożyczki pozostawało aktualne również po zaciągnięciu przez niego wraz z żoną pożyczki od Pozwanego.

Analiza powyższego zarzutu kasacyjnego przekonuje, że również on w istocie ma na celu wyłącznie polemikę z ustaleniami faktycznymi Sądu drugiej instancji na okoliczność braku spłaty pożyczki, co jednak wobec treści art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Niemniej odnosząc się do kwestii rozkładu ciężaru dowodu, wskazać należy, że reguła ciężaru dowodu nie może być pojmowana w ten sposób, że ciężar dowodu zawsze spoczywa na powodzie, gdyż w zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii, ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei - na pozwanym (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 3 października 1969 r., II PR 313/69). Tak jak powód powinien wykazać okoliczności będące u podstaw zgłoszonego przez niego żądania, tak ten, który odmawia uczynienia zadość roszczeniu, musi udowodnić fakty wskazujące na to, że takie uprawnienie żądającemu nie przysługuje (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82).

W niniejszej sprawie, jak już wyżej wskazano, Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyjaśnił, w oparciu o jakie okoliczności i dowody doszedł do przekonania, że do spłaty pożyczki w istocie nie doszło. Wyłumał również, dlaczego w przeciwieństwie do Sądu Okręgowego przypisał mniejsze znaczenie samej okoliczności niezłożenia przez Powoda oświadczenia o potrąceniu wierzytelności z tytułu spornej umowy pożyczki z wierzytelnością przysługującą Pozwanemu z tytułu pożyczki udzielonej małżonce Powoda na budowę domu. Sąd Apelacyjny wyjaśnił mianowicie, że złożenie oświadczenia o potrąceniu to uprawnienie, a nie zobowiązanie, i nie można obciążać strony powodowej negatywnymi konsekwencjami nieskorzystania z takiej możliwości. W tej sytuacji, jeżeli Sąd Apelacyjny w świetle materiału dowodowego, jakim dysponował, uznał za dostatecznie wykazany przez Powoda fakt, że do zwrotu pożyczki nie doszło, to ciężar dowodu w niniejszej sprawie uległ modyfikacji i w tym przypadku to na Pozwanym spoczywała powinność wykazania okoliczności, że uregulował on jednak Powodowi wszystkie należności z tytułu spornej umowy pożyczki, a tym samym, że dochodzona pozewm wierzytelność nie istnieje. Obowiązki temu – jak wskazał Sąd drugiej instancji – Pozwany jednak nie zdołał sprostać.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c., orzekł jak w sentencji.

(K.B.)

[ms]

